

UCHWAŁA

8 października 2024 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Tomasz Szanciło (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Ewa Stefańska

SSN Kamil Zaradkiewicz

na posiedzeniu niejawnym 8 października 2024 r. w Warszawie

w sprawie z powództwa małoletniego A.S.

przeciwko W.S.

o alimenty,

na skutek przedstawienia przez Sąd Okręgowy w Poznaniu

postanowieniem z 11 marca 2024 r., II Ca 269/24,

zagadnienia prawnego:

1. „Czy sprawa o zasądzenie świadczeń alimentacyjnych z powództwa małoletniego wnuka przeciwko swojemu dziadkowi, której wartość przedmiotu sporu nie przekracza 20.000 zł, podlega rozpoznaniu według przepisów o postępowaniu uproszczonym?”
2. „Czy w sytuacji, gdy adwokat został ustanowiony wyłącznie pełnomocnikiem procesowym przedstawiciela ustawowego strony, można zasądzić na rzecz tej strony - w ramach zwrotu kosztów procesu - wynagrodzenie takiego pełnomocnika?”

podjął uchwałę:

- 1. Sprawa o zasądzenie świadczeń alimentacyjnych z powództwa małoletniego wnuka przeciwko swojemu dziadkowi, której wartość przedmiotu sporu nie przekracza 20 000 zł, podlega rozpoznaniu według przepisów o postępowaniu uproszczonym;**
- 2. odmawia podjęcia uchwały w pozostałym zakresie.**

Ewa Stefańska Tomasz Szanciło Kamil Zaradkiewicz

(r.n.)

UZASADNIENIE

Postanowieniem z 11 marca 2024 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu przedstawił Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia zagadnienia prawne: „1. Czy sprawa o zasądzenie świadczeń alimentacyjnych z powództwa małoletniego wnuka przeciwko swojemu dziadkowi, której wartość przedmiotu sporu nie przekracza 20 000 zł, podlega rozpoznaniu według przepisów o postępowaniu uproszczonym?. 2. Czy w sytuacji, gdy adwokat został ustanowiony wyłącznie pełnomocnikiem procesowym przedstawiciela ustawowego strony, można zasądzić na rzecz tej strony – w ramach zwrotu kosztów procesu – wynagrodzenie takiego pełnomocnika?”.

W uzasadnieniu postanowienia wskazano, że wyrokiem z 20 października 2023 r. Sąd Rejonowy Poznań-Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu zasądził od pozwanego W.S. na rzecz małoletniego powoda A.S. alimenty w kwotach po 400 zł miesięcznie, poczynając od 8 grudnia 2022 r. Podstawą rozstrzygnięcia był art. 132 w zw. z art. 133 § 2 k.r.o., gdyż chodzi o roszczenie alimentacyjnym małoletniego dziecka przeciwko dziadkowi od strony ojca. Powód domagał się zasądzenia kwot po 1 300 zł miesięcznie, a zatem wartość przedmiotu sporu, zgodnie z art. 22 k.p.c., wynosiła 15 600 zł, stanowiącą sumę świadczeń za jeden rok.

Od powyższego wyroku pozwany wniósł apelację, zaskarżając go w części, domagając się jego zmiany przez oddalenie powództwa w całości.

Odnosnie do pierwszego z przedstawionych zagadnień Sąd Okręgowy omówił obowiązujące przepisy o postępowaniu uproszczonym, wskazując, że na podstawie art. 505¹ § 1 k.p.c. w postępowaniu tym rozpoznaje się przede wszystkim sprawy o świadczenie, bez względu na źródło obowiązku tego świadczenia, jeżeli wartość przedmiotu sporu nie przekracza 20 000 zł. Z postępowania uproszczonego wyłączono sprawy określone w art. 505¹ § 2 k.p.c., w tym – wymienione w punkcie 2 – sprawy małżeńskie i z zakresu stosunków między rodzicami a dziećmi.

Sąd drugiej instancji stwierdził, że sprawy o alimenty należą do spraw o świadczenie, a więc objętych, co do zasady, zakresem zastosowania przepisów o postępowaniu uproszczonym w razie spełnienia przesłanki dotyczącej wartości przedmiotu sporu. Jednocześnie przytoczył uchwałę Sądu Najwyższego z 16 lipca 2021 r., III CZP 44/20, zgodnie z którą wyłączono z postępowania uproszczonego sprawy o zasądzenie świadczeń alimentacyjnych z powództwa małoletniego dziecka przeciwko rodzicowi, w których wartość przedmiotu sporu nie przekracza 20 000 zł. Z jednej strony Sąd Okręgowy przyjął, że w przypadku spraw o alimenty dochodzone przez wnuka od dziadka aktualność zachowuje argumentacja zawarta w uzasadnieniu tej uchwały, a ponadto w postępowaniu uproszczonym zmiana powództwa jest niedopuszczalna, tymczasem w toku postępowania o alimenty mogą zachodzić zmiany okoliczności faktycznych uzasadniające podwyższenie żądania. Z drugiej jednak strony Sąd ten podkreślił, że rozstrzygnięcie powołanej uchwały zostało uzasadnione przez odwołanie do art. 505¹ § 2 pkt 2 k.p.c., a więc argumenty aksjologiczne dotyczące specyfiki spraw o alimenty zostały uwzględnione przy wykładni wyjątku określonego ustawowo.

Odnosnie do drugiego zagadnienia Sąd Okręgowy zauważył, że matka małoletniego ustanowiła adwokata pełnomocnikiem procesowym, ale nie dla powoda, a dla siebie, w związku z czym zachodzi wątpliwość dotycząca rozstrzygnięcia o kosztach zastępstwa procesowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Pierwsze z przedstawionych zagadnień dotyczy kwestii rozpoznawania spraw z zakresu świadczeń alimentacyjnych, jednakże – co istotne – w procedowanym przypadku małoletni powód dochodzi takich roszczeń od dziadka.

W pierwszej kolejności należy zatem wskazać na art. 505¹ k.p.c., zgodnie z którym w postępowaniu uproszczonym rozpoznaje się sprawy o świadczenie, jeżeli wartość przedmiotu sporu nie przekracza 20 000 zł, a w sprawach o roszczenia z rękojmi lub gwarancji – jeżeli wartość przedmiotu umowy nie przekracza tej kwoty (§ 1). Spośród tych spraw nie rozpoznaje się w postępowaniu uproszczonym m.in. spraw małżeńskich i z zakresu stosunków między rodzicami

a dziećmi – § 2 pkt 2 (pozostałe wyjątki z § 2 nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia przedstawionego zagadnienia prawnego).

Na gruncie stanu prawnego obowiązującego przed wejściem w życie ustawy z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2019 r. poz. 1469 ze zm.; dalej: „ustawa z 2019 r.”) możliwe było wytoczenie – na podstawie art. 505¹ pkt 1 k.p.c. w ówczesnym brzmieniu – powództwa mającego oparcie w umowie, z tym że nie tylko o świadczenie, ale także o ustalenie istnienia lub nieistnienia umowy lub prawa (art. 189 k.p.c.) i o ukształtowanie stosunku prawnego lub prawa, którego bezpośrednim źródłem była umowa (zob. np. postanowienie SN z 26 czerwca 2002 r., III CZP 42/02). Istotne było, aby wartość przedmiotu sporu nie przekraczała 20 000 zł (dla roszczenia wynikającego z rękojmi, gwarancji jakości lub z niezgodności rzeczy sprzedanej konsumentowi z umową, jeżeli wartość przedmiotu umowy nie przekraczała tej kwoty). Wyjątek stanowiły sprawy o zapłatę czynszu najmu lokali mieszkalnych i opłat obciążających najemcę oraz opłat z tytułu korzystania z lokalu mieszkalnego w spółdzielni mieszkaniowej, w których nie miała znaczenia wartość przedmiotu sporu. Wyłączone było zatem rozpoznanie w postępowaniu uproszczonym sprawy o roszczenie wynikające wprost z innego zdarzenia niż umowa. W związku z tym przyjmowano, że rozpoznaniu w postępowaniu uproszczonym nie podlegają m.in. sprawy o zasądzenie alimentów, nawet po zawarciu przez strony umowy dotyczącej ich wysokości lub sposobu płatności, gdyż również wówczas źródłem obowiązku alimentacyjnego są przepisy ustawy, tj. Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, a więc roszczenia alimentacyjne nie stanowią roszczeń wynikających z umów, w rozumieniu art. 505¹ k.c. w ówczesnym brzmieniu.

Ustawą z 2019 r. zmodyfikowano tę zasadę, rozszerzając przedmiotowy zakres postępowania uproszczonego na wszystkie sprawy o świadczenie, przy zachowaniu granicy wyznaczonej wartością przedmiotu sporu, z drugiej zaś strony, wyłączając powództwa o ustalenie oraz o ukształtowanie stosunku prawnego lub prawa. Istotne jest przy tym, że w postępowaniu uproszczonym rozpoznawane są sprawy zarówno o świadczenie pieniężne, jak i niepieniężne, bez względu na podstawę prawną świadczenia oraz na charakter zaangażowanych podmiotów.

Mogą być to zarówno świadczenia z umów, jak i z innych zdarzeń prawnych, w tym z czynów niedozwolonych, jednostronnych czynności prawnych, bezpodstawnego wzbogacenia i o charakterze *stricte* ustawowym. W uzasadnieniu projektu powołanej ustawy nowelizującej wskazano, że celem ustawodawcy było poszerzenie zakresu spraw, w których zastosowanie znajdą przepisy mające pozytywny wpływ na szybkość i sprawność postępowania. Natomiast katalog spraw wyłączonych z rozpoznania w postępowaniu uproszczonym (art. 505¹ § 2 k.p.c.) określono mając na uwadze doniosłość więzi społecznych, których sprawy te dotyczą (Sejm VIII kadencji, Druk sejmowy nr 3137, s. 108). Zgodnie z art. 505¹ § 2 pkt 2 k.p.c. w katalogu wyłączeń znajdują się sprawy małżeńskie i z zakresu stosunków między rodzicami a dziećmi.

Problematyka objęta procedowanym zagadnieniem nie była dotychczas przedmiotem wypowiedzi Sądu Najwyższego. Zauważenia jednak wymaga, że w uchwale z 16 lipca 2021 r., III CZP 44/20, Sąd ten wskazał, że w stanie prawnym ukształtowanym ustawą z 2019 r. sprawa o zasądzenie świadczeń alimentacyjnych z powództwa małoletniego dziecka przeciwko rodzicowi, w której wartość przedmiotu sporu nie przekracza 20 000 zł, nie podlega rozpoznaniu w postępowaniu uproszczonym (art. 505¹ § 2 pkt 2 k.p.c.).

W tej uchwale Sąd Najwyższy wyjaśnił, że z perspektywy wykładni systemowej istotne znaczenie ma konieczność zapewnienia jednolitości w zakresie stosowania reguł procesowych w sprawach, których rozstrzygane są roszczenia alimentacyjne. Przyjęcie, że art. 505¹ § 2 pkt 2 k.p.c. nie obejmuje spraw alimentacyjnych, oznaczałoby, iż sprawy te byłyby rozpoznawane według odmiennych reguł procesowych w zależności od tego, czy tego rodzaju roszczenia dochodzone są np. w sprawach rozwodowych, o unieważnienie małżeństwa, względnie o ustalenie ojcostwa, czy też samodzielnie. Oczywiście sprawy rozwodowe, czy o ustalenie ojcostwa są prowadzone według przepisów o postępowaniu odrębnym, niemniej jednak nie zawierają takich ograniczeń procesowych, zwłaszcza w zakresie postępowania dowodowego, które obowiązują w postępowaniu uproszczonym. Także względ na funkcjonalną wykładnię art. 505¹ § 2 pkt 2 k.p.c. przemawia przeciwko kwalifikowaniu spraw o alimenty dochodzonych przez dzieci od rodziców jako podlegających rozpoznaniu

w postępowaniu uproszczonym, bowiem jednym z elementów modelu racjonalnego tworzenia prawa jest cel wprowadzenia danej regulacji prawnej. Racjonalna działalność prawodawcza opiera się na założeniu wartości celu, którego wyrazem jest odwołanie się do określonych założeń aksjologicznych, których podłożem jest szczególny rodzaj spraw, których przedmiotem jest świadczenie alimentacyjne. Założony przez prawodawcę cel powinien być ustalony w stopniu dostatecznie precyzyjnym dla doboru środków służących jego realizacji i działania podejmowane dla jego realizacji powinny opierać się na wiedzy o prawidłowościach, które określają powiązania między typem stanów rzeczy, do których należy cel, a typem zjawisk, które stanowią potencjalne środki do jego realizacji. Tego typu sprawy mają zasadnicze znaczenie dla egzystencji i rozwoju osoby uprawnionej do alimentacji, dlatego wymagają szczególnej wnikliwości ze strony sądu i nie mogą być prowadzone według uproszczonych reguł dowodowych, których zastosowanie mogłoby spowodować negatywne skutki dla alimentowanego. Skutek taki mogłoby wywołać również zastosowanie przepisów o apelacji w postępowaniu uproszczonym, w tym ograniczeń dotyczących zarzutów apelacji (art. 505⁹ k.p.c.). Ponadto w sprawach o alimenty, odmiennie niż w innych sprawach, doniosłość postępowania dla uprawnionego nie rośnie wraz ze wzrostem wartości przedmiotu sporu. Przeciwnie, mniejsze kwoty alimentów – służące zaspokojeniu podstawowych potrzeb bytowych – mają największe znaczenie.

Powyżej zaprezentowana uchwała dotyczy oczywiście obowiązku alimentacyjnego pomiędzy rodzicami a dziećmi. W doktrynie natomiast jednoznacznie nie wyłączono dopuszczalności rozpoznawania spraw o alimenty w postępowaniu uproszczonym, a niektórzy autorzy wprost stwierdzają, że po nowelizacji z 2019 r. przepisy regulujące to postępowanie mają zastosowanie również do roszczeń alimentacyjnych. Część przedstawicieli doktryny zwraca uwagę, że sprawy wymienione w art. 505¹ § 2 pkt 2 k.p.c. nie są sprawami o świadczenie, przez co ich rozpoznanie w postępowaniu uproszczonym i tak jest wyłączone, z tym że wyrażono zarówno pogląd, iż powołany przepis jest zbędny i zasługuje na usunięcie, jak i stanowisko, że przepis ten należy ocenić pozytywnie, gdyż pozwala wyeliminować ewentualne wątpliwości. Wskazuje się również, że w przypadku spraw o świadczenia alimentacyjne wynikające z Kodeksu rodzinnego

i opiekuńczego trudno wskazać regulacje procesowe, które uniemożliwiałyby ich rozpoznawanie w postępowaniu uproszczonym.

Nie ulega wątpliwości, że świadczenia alimentacyjne mają szczególną doniosłość społeczną, służąc zapewnieniu podstawowych potrzeb życiowych uprawnionego do alimentacji, co znalazło wyraz w licznych przepisach prawa materialnego i procesowego. Sprawa o zasądzenie świadczeń alimentacyjnych z powództwa małoletniego wnuka przeciwko dziadkowi jest niewątpliwie sprawą o świadczenie i jeżeli wartość przedmiotu sporu w takiej sprawie nie przekracza 20.000 zł, spełnia ona przesłanki rozpoznania w postępowaniu uproszczonym wynikające z art. 505¹ § 1 k.p.c. W doktrynie przyjmuje się, że postępowanie uproszczone jest dostosowane do rozpoznawania spraw nieskomplikowanych pod względem faktycznym, w tym dowodowym, i prawnym, a głównym jego celem jest uproszczenie i przyspieszenie postępowania. Tak więc argumenty celowościowe – wyszczególnione w powołanej uchwale z 16 lipca 2021 r., III CZP 44/20, mogłyby przemawiać za wnioskiem o wyłączeniu postępowania uproszczonego w sprawach o alimenty, szczególnie mając na uwadze argument, że zgodnie z tą uchwałą sprawy o zasądzenie świadczeń alimentacyjnych z powództwa małoletniego dziecka przeciwko rodzicowi nie podlega rozpoznaniu w tym postępowaniu, bez względu na wartość przedmiotu sporu. Można byłoby bronić poglądu, że nie ma uzasadnionych podstaw, aby inaczej traktować sprawy dotyczące obowiązku alimentacyjnego dalszego wstępnego czy między rodzeństwem.

Nie można jednak zapominać, że podstawowym rodzajem wykładni prawa jest wykładnia literalna. Kolejne rodzaje wykładni, w tym celowościowa, mogą mieć zastosowanie wyłącznie w sytuacji, gdy wykładnia literalna nie daje jednoznacznego wyniku (rozumienia przepisu prawa) lub daje rezultat sprzeczny z podstawowymi regułami logicznego rozumowania i zasadami prawa. Dodatkowo, jeżeli ustawodawca przewidział wyjątki od przyjętej zasady, zastosowanie znajduje reguła *exceptiones non sunt extendendae*, a więc nie można ich interpretować rozszerzająco. Z zestawienia § 1 i 2 art. 505¹ k.p.c. wynika, że pierwszy paragraf zawiera normę ogólną, a drugi – wyjątki od niej, z tym że jak wskazano, z katalogu wyłączeń dla dalszych rozważań znaczenie może mieć wyłącznie regulacja zawarta w § 2 pkt 2.

Kluczowa jest zatem odpowiedź na pytanie, czy zasadne jest zastosowanie celowościowej wykładni art. 505¹ k.p.c. w odniesieniu do roszczeń alimentacyjnych małoletniego wnuka w stosunku do dziadka.

Zakres postępowania uproszczonego ustawodawca uregulował szeroko, obejmując nim różnorodne sprawy o świadczenie, w tym sprawy, które – pomimo stosunkowo niewielkiej wartości przedmiotu sporu – mogą charakteryzować się znacznym stopniem złożoności pod względem faktycznym i prawnym; jako przykład można wskazać tu sprawy o odszkodowanie z czynów niedozwolonych. Katalog spraw, których – pomimo spełnienia powyższych przesłanek dotyczących przedmiotu i wartości przedmiotu sporu – nie rozpoznaje się w postępowaniu uproszczonym, zawarto enumeratywnie w art. 505¹ § 2 k.p.c. Ustawodawca przyjął bowiem, że istnieją sprawy, które ze swojej istoty wymagają rozpoznania na zasadach ogólnych, mając na względzie ich doniosłość społeczną (Sejm VIII kadencji, Druk sejmowy nr 3137, s. 108). W doktrynie wskazuje się, że są to sprawy, które wymagają przeprowadzenia bardziej wnikliwego i pełnego postępowania.

Treść art. 505¹ § 2 pkt 2 k.p.c. może być interpretowana na dwa sposoby. Pierwszy z nich, wielokrotnie powtarzany w doktrynie, chociaż z reguły bez głębszego uzasadnienia, zakłada, że ustawodawca wyłączył postępowanie uproszczone w sprawach rozpoznawanych w postępowaniach odrębnych w sprawach małżeńskich oraz ze stosunków między rodzicami a dziećmi. Pogląd alternatywny, przyjęty przez Sąd Najwyższy w uchwale z 16 lipca 2021 r., III CZP 44/20, ujmuje pojęcie spraw ze stosunków między rodzicami a dziećmi odmiennie, odnosząc je do stosunków prawa materialnego. Chociaż Sąd Najwyższy nie rozstrzygnął jednoznacznie granic zastosowania rozważanego przepisu, to przyjął, że niewątpliwie obejmuje on sprawy o alimenty między rodzicami a dziećmi.

Jak wskazano, na rzecz wyłączenia postępowania uproszczonego w sprawach o alimenty dochodzone od dziadka przez wnuka przemawiają argumenty celowościowe (funkcjonalne), a także – mając na uwadze pogląd wyrażony w powyższej uchwale – wzgląd na spójność systemową prawa

postępowania cywilnego, zakładający stosowanie jednakowych norm proceduralnych do wszystkich spraw o alimenty.

Powyższe argumenty, chociaż doniosłe, nie mogą jednak przeważać nad językowym sformułowaniem art. 505¹ § 2 pkt 2 k.p.c., w którym jest mowa wyłącznie o sprawach małżeńskich i sprawach z zakresu stosunków między rodzicami a dziećmi. Bezsprzecznie do spraw tego rodzaju, nawet w najszerszym rozumieniu, nie należą sprawy między wnukiem a dziadkiem. Treść powołanego przepisu jest jasna, nie wymaga interpretacji z punktu widzenia roszczenia alimentacyjnego wnuka przeciwko dziadkowi. Generalnie należy uznać, że skoro norma zawarta w art. 505¹ § 2 k.p.c. powinna być wykładana w sposób ścisły, to zawarty w niej katalog ma charakter zamknięty. Jego rozszerzanie o sprawy, które w jakimś stopniu są podobne do spraw w nim wymienionych, skutkowałoby odejściem od reguły *exceptiones non sunt extendendae*.

Wyłączenie rozpoznawania spraw o alimenty przeciwko dalszemu wstępnemu w postępowaniu uproszczonym można byłoby rozważać w oderwaniu od art. 505¹ § 2 pkt 2 k.p.c., z uwagi na szczególny charakter takich spraw, przesądzający, że ze swojej istoty wymagają one rozpoznania na zasadach ogólnych. Takie rozwiązanie zastosowano już w orzecznictwie – w odniesieniu do spraw o wydanie lokalu mieszkalnego, objętych reżimem ustawy z dnia 21 czerwca 2001 r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie kodeksu cywilnego (zob. postanowienie SN z 22 lipca 2005 r., III CZP 39/05). Nie sposób jednak pominąć, że wyłączenie zastosowania przepisów o postępowaniu uproszczonym Sąd Najwyższy uzasadnił nie tylko szczególnym przedmiotem tych spraw, ale przede wszystkim treścią norm wymagających udziału podmiotów trzecich w postępowaniu, które pozostają w sprzeczności z normami obowiązującymi w postępowaniu uproszczonym (art. 505⁴ § 1 zd. 2 k.p.c.).

W przypadku spraw o alimenty nie ma norm tego rodzaju, które byłyby sprzeczne z regulacją postępowania uproszczonego. Takimi nie są bowiem przepisy regulujące w tym postępowaniu np. postępowanie dowodowe czy postępowanie apelacyjne. Uzasadnienie odwołujące się do specyfiki spraw o świadczenia alimentacyjne dochodzone przez wnuka od dziadka można

bowiem odnieść również do innych spraw, co do których można powiedzieć, że są doniosłe społecznie, np. spraw o odszkodowanie, rentę, zadośćuczynienie itd., wynikających z błędów medycznych czy wypadków – tego rodzaju świadczenia mają niejednokrotnie zasadnicze znaczenie dla egzystencji i rozwoju poszkodowanego, a samo postępowanie musi być wnikliwe.

Także wyłączenie możliwości przedmiotowej zmiany powództwa (art. 505⁴ § 1 zd. 1 k.p.c.) samo w sobie nie przemawia za odstąpieniem od zastosowania do omawianej kategorii spraw przepisów o postępowaniu uproszczonym. W przypadku ewentualnego rozszerzenia powództwa może mieć zastosowanie art. 219 k.p.c. Nie można również zapominać, że sąd może rozpoznać sprawę z pominięciem przepisów o postępowaniu uproszczonym, jeżeli może to przyczynić się do sprawniejszego rozwiązania sporu (art. 505¹ § 3 k.p.c.). Każdorazowo należy to do oceny sądu i nie jest wykluczone w realiach konkretnej sprawy, że niezbędne będzie wyłączenie tych przepisów, np. w celu przeprowadzenia w szerszym zakresie postępowania dowodowego.

Reasumując, ani literalna wykładnia przepisów, ani sama specyfika spraw o alimenty nie uzasadnia ich wyłączenie rozpoznawania w postępowaniu uproszczonym. Nie istnieją zatem normatywne podstawy do wyłączenia rozpoznania sprawy o alimenty dochodzone przez wnuka od dziadka w postępowaniu uproszczonym. Ewentualne zastrzeżenia dotyczące reguł obowiązujących w postępowaniu uproszczonym można byłoby odnieść do wielu kategorii spraw.

Odnośnie do drugiego zagadnienia prawnego w pierwszej kolejności trzeba wskazać, że instytucja pytań (zagadnień) prawnych, prowadząca do związania sądów niższych instancji w danej sprawie poglądem Sądu Najwyższego zawartym w podjętej uchwale, jest wyjątkiem od konstytucyjnej zasady podległości sędziów tylko Konstytucji RP i ustawom (art. 178 ust. 1 Konstytucji RP). Wynika stąd nakaz dokonywania wykładni art. 390 § 1 k.p.c. w sposób jak najbardziej ścisły, bez żadnych koncesji na rzecz argumentów celowościowych lub utylitarnych (zob. np. uchwałę składu siedmiu sędziów SN z 30 marca 1999 r., III CZP 62/98, OSNC 1999, nr 10, poz. 166; postanowienia SN z 4 października 2002 r., III CZP 62/02,

OSNC 2004, nr 1, poz. 7, i z 13 maja 2022 r., III CZP 68/22). Przedmiotem pytania musi być kwestia, której wyjaśnienie jest niezbędne dla rozstrzygnięcia sprawy, a sąd je przedstawiający zagadnienie prawne powinien wykazać, że zagadnienie to budzi poważne wątpliwości. Przedstawienie tych wątpliwości powinno przybrać formę własnych, samodzielnych rozważań sądu przedstawiającego zagadnienie, z zaprezentowaniem argumentacji mogącej prowadzić do rozbieżnych ocen prawnych (zob. np. m.in. postanowienia SN: z 27 sierpnia 1996 r., III CZP 91/96, OSNC 1997, nr 1, poz. 9; z 13 grudnia 2005 r., II UZP 14/05, OSNP 2006, nr 17-18, poz. 283; z 12 sierpnia 2009 r., II PZP 8/09, OSNP 2011, nr 3-4, poz. 37; z 16 czerwca 2016 r., III UZP 7/16; z 5 grudnia 2019 r., III CZP 37/19). Jeżeli przesłanki wystąpienia z zagadnieniem prawnym nie zostaną spełnione, Sąd Najwyższy odmawia podjęcia uchwały.

Rozważane zagadnienie dotyczy sytuacji, w której adwokat został ustanowiony wyłącznie pełnomocnikiem procesowym przedstawiciela ustawowego strony. Jak bowiem stwierdził Sąd Okręgowy, matka małoletniego powoda, będąca jego przedstawicielem ustawowym, ustanowiła adwokata pełnomocnikiem nie dla powoda, ale wyłącznie dla siebie.

Zgodnie z art. 86 k.p.c. strony i ich organy lub przedstawiciele ustawowi mogą działać przed sądem osobiście lub przez pełnomocników. Z tego przepisu Sąd Okręgowy wywodzi dopuszczalność ustanowienia pełnomocnika wyłącznie dla przedstawiciela ustawowego.

Niewątpliwie, pełnomocnika procesowego może ustanowić – generalnie – przede wszystkim strona w znaczeniu formalnym lub interwenient uboczny w postępowaniu procesowym, uczestnicy postępowania nieprocesowego lub innego postępowania, do którego stosuje się przepisy Kodeksu postępowania cywilnego, jak również inny podmiot poszukujący ochrony prawnej w postępowaniu cywilnym, działających we własnym interesie prawnym. Chodzi więc nie tylko o strony (uczestników) postępowania cywilnego *sensu stricte*, ale i o uczestników postępowania cywilnego *sensu largo*, a więc np. świadków, biegłych, tłumaczy, czy nawet osób trzecich wezwanych przez sąd do przedstawienia dokumentu lub przedmiotu. Jeżeli chodzi o strony (uczestników) postępowania w znaczeniu

formalnym, ustanowienie pełnomocnika procesowego może być wynikiem działania każdego podmiotu prawa cywilnego posiadającego zdolność sądową lub podmiotu wyposażonego na podstawie odrębnych przepisów w tzw. szczególną zdolność sądową, z tym że w przypadku osoby nieposiadającej pełnej zdolności do czynności procesowej w jej imieniu działa – także w kwestii ustanowienia pełnomocnika procesowego – przedstawiciel ustawowy.

Jeżeli natomiast chodzi o uczestników postępowania cywilnego *sensu largo*, to mogą oni ustanowić pełnomocnika procesowego wyłącznie w zakresie, w jakim uczestnicy ci uzyskują w postępowaniu cywilnym podmiotowość procesową, a więc działają we własnym interesie prawnym. Chodzi tu więc o te czynności, które ich dotyczą, np. postanowienia w przedmiocie: wynagrodzenia biegłego lub tłumacza, zwrotu kosztów stawienia świadka do sądu, aresztowania lub przymusowego sprowadzenia świadka, zwrotu kosztów osobie trzeciej, obciążenia kosztami postępowania wywołanymi rażąco winą osoby itd. W takich tylko przypadkach osoba ta może ustanowić pełnomocnika „wyłącznie dla siebie”. Dotyczy to również przedstawiciela ustawowego, który może ustanowić pełnomocnika procesowego wyłącznie dla siebie w zakresie czynności, które dotyczą tego przedstawiciela. Jako przykład można wskazać sytuację, w której zasądzono od przedstawiciela ustawowego zwrot kosztów wywołanych jego rażąco winą (art. 110 k.p.c.).

Wbrew literalnemu brzmieniu art. 86 k.p.c. przepis ten nie stanowi zatem podstawy do ustanowienia przez przedstawiciela ustawowego pełnomocnika procesowego tylko „wyłącznie dla siebie”. Zgodnie bowiem z art. 66 k.p.c. osoba fizyczna niemająca zdolności procesowej może podejmować czynności procesowe tylko przez swego przedstawiciela ustawowego. Oczywiście jest, że dla osoby fizycznej niemającej zdolności procesowej pełnomocnika ustanawia przedstawiciel ustawowy. W konsekwencji treści art. 86 k.p.c. nie należy odczytywać – co do zasady – w ten sposób, że pełnomocnik procesowy ustanowiony przez przedstawiciela ustawowego działa w jego imieniu i na jego rzecz. Z tego przepisu wynika natomiast m.in., kto udziela pełnomocnictwa procesowego w imieniu osób fizycznych niemających zdolności procesowej. Stosunek zachodzący zatem między przedstawicielem ustawowym a osobą fizyczną będącą stroną procesu jest ścisły. W istocie przedstawiciel ustawowy w toku procesu podejmuje czynności jedynie na

rzecz i w imieniu np. małoletniej strony. Wszelkie czynności podejmowane przez pełnomocnika procesowego wywołują bezpośrednio skutki prawne w sferze prawnej samej strony, a nie jej przedstawiciela ustawowego, chyba że chodzi o czynność dotyczącą tego przedstawiciela. Ustanowienie dla strony pełnomocnika procesowego przez jej przedstawiciela ustawowego wywołuje tożsame skutki z ustanowieniem pełnomocnika przez samą stronę, gdyż przedstawiciel ustawowy strony – działając w jej imieniu i na jej rzecz jako mocodawcy – może ustanowić w postępowaniu cywilnym pełnomocnika procesowego umocowanego do działania w imieniu i na rachunek strony.

W tym kontekście należało ocenić treść pełnomocnictwa udzielonego adwokatowi M.O. (k. 6 akt), w którym matka powoda oświadczyła, że pełnomocnictwa tego udziela do reprezentowania jej samej („do reprezentowania mnie”). Pomimo takiej treści pełnomocnictwa Sąd pierwszej instancji nie zakwestionował umocowania wymienionego adwokata do działania w imieniu powoda. Jak można wnioskować, że Sąd ten dokonał wykładni powyższego pełnomocnictwa, dochodząc do wniosku, iż jego skutkiem było umocowanie pełnomocnika do działania w imieniu strony (powoda), a nie przedstawiciela ustawowego. W toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji wskazany wyżej adwokat był konsekwentnie nazywany pełnomocnikiem powoda (k. 29, 35, 75, 152, 210 akt). W zarządzeniu Sądu Okręgowego z 12 marca 2024 r. o doręczeniu odpisów postanowienia z 11 marca 2024 r. (k. 264 akt) adwokat M.O. został nazywany natomiast „pełnomocnikiem matki powoda”, z tym że Sąd ten nie był jednak konsekwentny, gdyż jednocześnie nie zarządził doręczenia odpisu powyższego postanowienia przedstawicielowi ustawowemu powoda, co należałoby uczynić w razie stwierdzenia, że małoletni powód nie jest zastępowany przez pełnomocnika.

Nie ulega wątpliwości, że matka powoda nie udzieliła pełnomocnictwa wyłącznie dla siebie, a więc do działania w jej imieniu i na jej rzecz, czyli w odniesieniu do czynności dotyczących tylko jej. Gdyby było inaczej, a więc gdyby ustanowiony adwokat nie dokonywał czynności procesowych w imieniu jej małoletniego syna, nie mógłby on działać w niniejszej sprawie w imieniu i na rzecz powoda. Sądy obu instancji musiałyby zatem podjąć czynności związane z brakiem

zdolności procesowej po stronie czynnej, poczynając od pierwszej czynności dokonanej przez pełnomocnika procesowego, czyli wniesienia pozwu, co jednak nie miało miejsca. Nie zachodził bowiem wskazany wcześniej wyjątek, a więc ustanowienia przez przedstawiciela ustawowego pełnomocnictwa procesowego w zakresie czynności dotyczących wyłącznie tego przedstawiciela.

Niezależnie od powyższego można zwrócić uwagę na argumentację powołaną przez Sąd Okręgowy na poparcie obu możliwych kierunków rozstrzygnięcia przedstawionego zagadnienia. Sąd ten stwierdził, że na pytanie, czy w sytuacji, gdy adwokat został ustanowiony wyłącznie pełnomocnikiem procesowym przedstawiciela ustawowego strony, można zasądzić na rzecz tej strony – w ramach zwrotu kosztów procesu – wynagrodzenie takiego pełnomocnika, „odpowiedź chyba powinna być także negatywna”. Nie zawarto jednak szerszego uzasadnienia takiego stanowiska, a zwięzła argumentacja została przedstawiona wyłącznie na poparcie poglądu przeciwnego. Nie zawarto więc wymaganego wyводу jurydycznego, wskazującego na istnienie poważnych wątpliwości dotyczących rozstrzygnięcia przedstawionego zagadnienia.

W konsekwencji zaistniały przesłanki odmowy podjęcia uchwały w zakresie drugiego przedstawionego zagadnienia.

Mając powyższe na względzie, orzeczono jak w sentencji uchwały.

Kamil Zaradkiewicz Tomasz Szanciło Ewa Stefańska

(M.M.)

[a]